



NR VII/2012 (513)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

12 LUTEGO 2012

Stosowny czas na przyjęcie namaszczenia chorych zachodzi wtedy, gdy wierny staje wobec niebezpieczeństwa śmierci z powodu choroby lub starości. [KKKK, 1528]

SZÓSTA NIEDZIELA ZWYKŁA



UZDROWIENIE TRĘDOWATEGO: COPPING, Harold (1863 – 1932 Severnaki), 1910?; źródło: www.wikigallery.org

Z KSIĘGI KAPLAŃSKIEJ [Kpl 13, 1-2, 45-46]

Tak powiedział Pan do Mojżesza i Aarona:

„Jeżeli u kogoś na skórze ciała pojawi się nabrzmienie albo wysypka, albo biała plama, która na skórze jego ciała jest oznaką trądu, to przyprowadź go do kapłana Aarona albo do jednego z jego synów kapłanów.

Trędowaty, który podlega tej chorobie, będzie miał rozerwane szaty, włosy w nieładzie, brodę zasłoniętą i będzie wołać: „Nieczysty, nieczysty!”. Przez cały czas trwania tej choroby będzie nieczysty. Będzie mieszkał w odosobnieniu. Jego mieszkanie będzie poza obozem“

PSALM RESPONSORIJNY [Ps 32, 1-2, 5 i 11]

REFREN: **Tyś jest ucieczką i moją radością**

Szczęśliwy człowiek, któremu odpuszczona została nieprawość, a jego grzech zapomniany.

Szczęśliwy ten, któremu Pan nie poczytuje winy, a w jego duszy nie kryje się podstęp.

Grzech wyznałem Tobie i nie ukryłem mej winy.

Rzekłem: „Wyznamę mą nieprawość Panu”, a Ty darowałeś niegodziwość mego grzechu.

Cieszcie się i weselcie w Panu, sprawiedliwi, radośnie śpiewajcie wszyscy prawego serca.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN [1 Kor 10, 31-11, 1]

Bracia:

Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie. Nie bądźcie zgorszeniem ani dla Żydów, ani dla Greków,

ani dla Kościoła Bożego, podobnie jak ja, który się staram przypodobać wszystkim, nie szukając własnej korzyści, lecz dobra wielu, aby byli zbawieni.

Bądźcie naśladowcami moimi, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa.

AKLAMACJA [Mt 4, 23]

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA [Mk 1, 40-45]

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: „Jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić”. Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: „Chcę, bądź oczyszczony”. Natychmiast trąd go opuścił i został oczyszczony.

Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił ze słowami: „Uważaj, nikomu nic nie mów, ale idź, pokaż się kapłanowi i złoż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich“.

Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

PATRON TYGODNIA: **BL. ANTONI LESZCZEWICZ, MĘCZENNIK**



Urodził się 30.ix.1890 w Abramowszczyźnie (dziś Białoruś) w rodzinie Jana i Karoliny z domu Sadowskiej.

Gimnazjum kończył w Sankt Petersburgu, po czym w 1909 wstąpił do seminarium duchownego archidiecezji mohylewskiej.

Święcenia kapłańskie przyjął 13.iv.1914.

W owych latach archidiecezja mohylewska obejmowała w zasadzie całe terytorium Rosji, zatem zaraz po święceniach wyjechał, jako wikariusz, do Irkucka na Syberii.

W latach 1915-7 pracował w zabajkalskim mieście Czyta. Potem udał się do Harbinu (Mandżuria), gdzie osiedliło się tysiące Polaków, pracujących przy Kolei Wschodniochińskiej. Uczył tam m.in. w gimnazjum

im. Henryka Sienkiewicza. Za tę pracę z polskimi emigrantami rząd Rzeczypospolitej nadał mu w 1934 *Srebrny Krzyż Zasługi*...

W 1937 47-letni wówczas kapłan zdecydował się wstąpić do zakonu marianów...

Nowicjat odbył w Skórcu k. Siedlec. Dwa miesiące po 25-leciu święceń kapłańskich, w 1939, złożył pierwsze śluby zakonne...

Niedługo potem pojechał do Dru, na wileńszczyźnie (dziś Białoruś). Po napaści rosyjskiej na Rzeczpospolitą, 17.ix.1939, Druja znalazła się w obrębie zaboru rosyjskiego. W niej spędził okres okupacji rosyjskiej, do wybuchu wojny niemiecko-rosyjskiej w 1941. Tuż przed najazdem niemieckim Rosjanie zamordowali proboszcza Dru, ks. Eugeniusza Kuleszę...

Nadejście Niemców oznaczało, że po raz pierwszy od 1918 otworzyła się szansa na posługę duszpasterką po drugiej stronie Dźwiny, po stronie rosyjskiej – sowieckiej. Na prośbę katolików tam mieszkających, pozbawionych opieki przez ponad 20 lat, Antoni wyjechał więc do Rosycy (zaledwie 30 km za Drują). Towarzyszył mu ks. Jerzy Kaszyra i siostry eucharystki... Na krótko...

W 1942 niemiecka ofensywa w Rosji zatrzymała się i na zapleczu frontu ujawniła się rosyjska partyzantka. Niemcy zareagowali akcją odwetową „Zimowe Czary”...

Antoni otrzymał parę ostrzeżeń, ale zdecydował się zostać ze swoją owczarnią. 16.ii.1943 Niemcy, wspomagani przez jednostki lotwskie, otoczyli Rosicę. Kolejno palono domostwa. Mieszkańców zagoniono do kościoła.

W świątyni kapłani przygotowywali wiernych na śmierć. Spowiadali. Udzielali sakramentów. Także prawosławnym, od których przyjmowali wyznanie wiary...

„Nie płaczcie” – Antoni mówił do skazańców – „Pan Bóg żąda od nas ofiary, ofiary naszego życia. Musimy to życie złożyć u Jego stóp. Jedna krótka chwila i życie wieczne nas czeka. A ja was zapewniam wobec Boga, który tu z wami jest w kościele, zapewniam was w Jego imieniu, że jeśli przyjmiecie Jego wolę, otrzymacie Niebo [...]. Do widzenia w Niebie!”.

Na prośbę Antoniego Niemcy uwolnili siostry eucharystki...

Rozpoczęła się masakra. 17.ii.1943 Antoniego z kolejną grupą nieszczęśników zapędzono do stajni. Oblano ją benzyną, obrzucono granatami i podpalono...

Niektórzy próbowali uciekać przez okna – czekały na nich kule karabinowe...

Trzeciego dnia wymordowano resztę – był wśród nich ks. Jerzy Kaszyra...

Podczas tej pacyfikacji Niemcy i Łotysze pozbawili życia 1528 mieszkańców Rosycy i okolic. Wieś zrównano z ziemią...

13.vi.1999 w Warszawie Jan Paweł II wyniósł Antoniego i ks. Kaszyrę na ołtarze w grupie 108 męczenników z czasów II wojny światowej. (uroczystość 17 lutego)

il. BL. ANTONI LESZCZEWICZ: ok. 1930; źródło: www.marianie.pl



INFORMACJE PARAFIALNE

12.II (niedziela):

† Po Mszach św. zbierane są ofiary do puszek w celu sfinansowania szat liturgicznych dla parafii hebrajsko-języcznej w Jerozolimie. Za pomoc chrześcijanom w Ziemi Świętej serdeczne **Bóg zapłać!**

† Po Mszy św. o 18:00 spotkanie rodziców dzieci pierwszokomuniyjnych.

18.II (sobota): O 17:50 Nowenna do **MATKI BOŻEJ NIEUSTA-JACEJ POMOCY**, a po niej Msza św. zbiorowa.

Chrzty w lutym w czwartą niedzielę miesiąca **26.II** na sumie. Zgłoszenia do 17.II w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych 19.II po sumie, w kościele.

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:



śp. Grażyna ŁACZYŃSKA	10.II.2012	1.58
śp. Bogdan Andrzej KNYZIAK	27.I.2012	1.61

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

INTENCJE MSZALNE I MODLITEWNE

13.II (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
14.II (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Władysława i Antoniny KUCHARSKICH
15.II (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Krystyny PIETRAS
16.II (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Antoniego, Franciszki i Ryszarda KORNASZEWSKICH, Jerzego LATOSZKA
17.II (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Stanisławy OKLEJ, w miesiąc po śmierci Eugeniusza OKLEJA
18.II (sobota)	7 ³⁰ 17 ⁵⁰	Nowenna i Msza św. zbiorowa do MB NIEUSTA-JACEJ POMOCY
		† Zygmunta i Celiny PINDELSKICH
19.II (niedziela)	8 ⁴⁵ 10 ³⁰ 12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Krystyny, Sylwestra i Wojciecha WĘCŁAWIAKÓW, zmarłych z rodzin WĘCŁAWIAKÓW i KANABUSÓW † Mieczysława MICHAŁSKIEGO, w 7 rocznicę śmierci † Piotra KORNASA, w 6 rocznicę śmierci † Stefana DOMINIKA, w 10 rocznicę śmierci

NIEZWYKŁE MADONNY: SALUS POPULI ROMANI



Jest to być może najbardziej czczony wizerunek **MADONNY** w Rzymie. Obecnie znajduje się w bazylice Matki Bożej Większej.

Podobnie jak w wielu innych przypadkach pewne jest tylko, iż **SALUS POPULI ROMANI** w Rzymie był w wieku XV. Co było wcześniej – nie wiadomo. I dlatego poszukuje się źródeł **JEGO** powstania w cesarstwie bizantyjskim, które ostatecznie upadło właśnie wtedy, w 1453.

Wówczas, w ucieczce przed islamem, chrześcijanie ze Wschodu przywieźli ze sobą na zachód wiele najcenniejszych wizerunków – tak jak w 1945 Polacy wyrzuceni z Kresów...

Podobnie mogło być i z **SALUS POPULI ROMANI**. A może, jak sądzą niektórzy historycy, **WIZERUNEK MADONNY z DZIECIĄTKIEM** do Rzymu przywieźli łacińscy

krzyżowcy, gdy rządili Bizancjum w XIII w.?

Według jednej z wersji **WIZERUNEK** został namalowany w VIII w. W 726 cesarz bizantyjski Leon III Izauryczyk zakazał kultu świętych obrazów. Wyrzucił z Konstantynopola patriarchę św. Germana I. Legenda mówi, że German przed wyjazdem powierzył ową **IKONĘ** falam morskim...

Legenda mówi dalej, że pewnego dnia papież Grzegorz II dostał we śnie polecenie, by udać się nad brzeg Tybru w Rzymie. Uczynił to, w otoczeniu wielu kapłanów, i rozpoczął modlitwy. I wtedy, nagle, z wody unieść się miała **ŚWIĘTA IKONA** i osiąść na rękach papieskich.

Po szczęśliwym zakończeniu okresu ikonoklazmu, za pontyfikatu papieża Sergiusza II, niespodziewanie **ŚWIĘTA IKONA** zacząć się miała przemieszczać. Przerażeni wierni zaczęli się modlić i **IKONA** uspokoiła się. Ale zaraz potem miała unieść się, opuścić kościół papieski i przenieść się,

w obecności papieża i wiernych, nad Tyber. Tak jak przybyła, tak i miała wówczas opuścić Wieczne Miasto. Wróciła do Konstantynopola, gdzie miała przebywać do jego upadku, w 1453.

WIZERUNEK (117×79 cm), malowany na grubej desce drzewa cedrowego, wersja typu *hodogetrii*, czyli „**TEJ**, która zna drogę”, może mieć jeszcze wcześniejsze początki. W *Pontyfikale Rzymskim*, zawierającym modlitwy, przepisy czynności ceremonii i obrzędów odprawianych przez papieża, biskupów i opatów, znajduje się bowiem taki zapis:

„Bazylika zwana dziś **Matki Bożej Większej**, założona przez papieża **Liberiusza**, została powiększona przez **Sykstusa III**. **Liberiusz** wybrał od dawna czczony **WIZERUNEK**, który wisi w papieskim oratorium”...

Ów **WIZERUNEK** do Rzymu miała przywieźć w IV w. cesarzowa, św. Helena. Jeśli tak, to możliwe jest, że wyszedł **ON** spod pędzla św. Łukasza Ewangelisty. W średniowieczu popularna była legenda, że wśród kilku rzeczy, które **MATKA BOŻA** wzięła ze sobą, gdy zamieszkała po Zmartwychwstaniu u św. Jana, był stół wykonany przez **JEZUSA**, w warsztacie św. Józefa. I to na blacie owego stołu, przysłuchując się **MARYI** opowiadającej o dzieciństwie **JEZUSA**, Łukasz miał namalować **JEJ WIZERUNEK**.

Istnieje też inna tradycja, wiążąca **SALUS POPULI ROMANI** z wizerunkiem **Madonny** w palestyńskiej Liddzie, nawróconej przez św. Piotra^{Dz 9, 32-41}. **WIZERUNEK** ów miał powstać - „nie ludzką ręką namalowany” - na jednej z kolumn pierwszego kościoła. Poświęcić go miała sama **DZIEWICA**...

Legenda głosi, że w IV w., gdy do władzy doszedł Julian Apostata, cesarz zażądał usunięcia owego **WIZERUNKU**. Ale okazać się miało to niemożliwe – dłuta miały się łamać i giąć, gdy **OBRAZ** próbowano odbić...

Z **SALUS POPULI ROMANI** związana jest też inna legenda. Za czasów Grzegorza Wielkiego (VI-VII w.) Rzym nawiedziła plaga. Umierały całe rodziny. Wtedy papież, podczas uroczystości Wielkanocnych, wyniósł **WIZERUNEK MADONNY** i w procesji przeszedł z **NIM** przez miasto. W pobliżu mauzoleum cesarza Hadriana - dziś stoi tam Zamek Świętego Anioła - usłyszeć miano anielski chór śpiewający maryjny hymn resurekcyjny:

*Regina coeli, laetare, alleluia
Quia quem meruisti portare, alleluia.*

Resurrexit sicut dixit, alleluia.

Królowo nieba, wesel się, alleluja,

*Albowiem Ten, któregoś nosić zasłużyła, alleluja,
Zmartwychwstał, jak powiedział, alleluja,*

Papież odpowiedział:

Ora pro nobis Deum, alleluia.

Módl się za nami do Boga, alleluja.

Legenda głosi, że po wypowiedzeniu tych słów nad grobowcem Hadriana pojawił się anioł – widziano w nim św. Michała – i schował miecz zemsty, który trzymał nad miastem, do pochwy...

Wreszcie rzymski wizerunek zwany też jest **MATKĄ BOŻĄ ŚNIEŻNĄ**. To określenie jest związane z tradycją powstania bazyliki Matki Bożej Większej, gdzie dziś przechowywane jest **OCALENIE LUDU RZYMSKIEGO**. A mianowicie w 352 rzymski patrycjusz Jan miał mieć widzenia **MARYI**, która ^{in. n.} zapowiedzieć miała, iż urodzi mu się długo oczekiwany potomek. W podziękowaniu miał wybudować świątynię ku czci **MARYI** w miejscu, które wskazać miało jakieś zjawisko atmosferyczne, związane z opadem śniegu. I rzeczywiście, 5.VIII.352, w środku lata, w Rzymie niespodziewanie na wzgórzu Eskwilin miał spaść śnieg. I tam, gdzie to miało miejsce, za zgodą papieża Liberiusza, Jan z żoną wybudował świątynię...

Nie dziwi więc, że **MATKA BOŻA SALUS POPULI ROMANI** była co najmniej trzykrotnie koronowaną: przez Klemensa VIII, Grzegorza XVI i Piusa XII.

Na świat kult **SALUS POPULI ROMANI** rozszerzył się dzięki jezuitom. Trafił tak- że do Polski (kilkanaście kopii rzymskiego **OBRAZU** zostało koronowanych).

ii: **SALUS POPULI ROMANI**: bazylika Matki Bożej Większej, Rzym; źródło: www.reginamundi.info

MODLITWA DO MATKI BOŻEJ...



Niegdyś Cię, Mario, w Świętej Częstochowie
O lud swój polscy błagali królowie,
Niegdyś Cię Polska, jeszcze wielka, cała,
Królową swoją przed zgonem obrała,
Naród ten niegdyś służył Ci orężno,
Bój Chrystusowy tocząc z poganami —
Królowo Polski i Litewska Księżno,
Zmiłuj się nad nami!
Ty wiesz, od czego dusze umierają,
I wiesz, od czego umarłe powstają
O, rozwiń promień lepszego błękitu
Nad serc i ludów umarłych gruzami
Ty, królująca u wszechświata szczytu,
Zmiłuj się nad nami!

KRASIŃSKI, Zygmunt (1812, Paryż – 1859, Paryż)

MSZIE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące:	08:45, 18:00
	dni powszednie:	Patrz – intencje parafialne
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32; e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl	
	poniedziałek - piątek	08:00-09:30, 17:00-19:00
	soboty, niedziele i święta:	Nieczymna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl	
KSIĘŻA	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Dariusz Kij	